

Gdzie na wycieczkę? z Paskowa przez Rzepiszczce do Błędowic

Data publikacji: 22.04.2023 10:55

Proponowana wycieczka to prawie 20 km wędrówki nizinny szlakiem. Jako, że trasa prowadzi z Paskowa przez Rzepiszczce do Błędowic, tak więc nie ma innej możliwości, aniżeli wybrać się na tą wycieczkę pociągiem.

□

Wyruszamy więc z dworca kolejowego w Czeskim Cieszynie, gdzie kupujemy bilet do Paskowa. Czas podróży obejmujący przesiadkę we Frydku-Mistku to 50 min.

Na trasę pieszej wycieczki wyruszamy z Paskowa. Choć tak naprawdę, to z Rzepiszczca. Otóż dworzec kolejowy Pasków (Paskov) tak naprawdę leży już na terenie sąsiedniego Rzepiszczca (Řepiště). Tory kolejowe w tym rejonie biegną blisko koryta rzeki Ostrawicy, która jest historyczną granicą pomiędzy Śląskiem a Morawami. I tak Pasków (Paskov), od której to miejscowości nazwano przystanek kolejowy, leży już za rzeką Ostrawicą, a więc już na Morawach, podczas gdy Rzepiszczce (Řepiště) to jeszcze Śląsk. Dlaczego więc stacja kolejowa leżąca administracyjnie na terenie Rzepiszczca nazwana została od sąsiedniej miejscowości Pasków? Wyjaśnienie znajdziemy na ustawionej niedaleko dworca krajoznawczej tablicy. Dowiadujemy się z niej, że powstanie przystanku kolejowego Pasków związane jest z budową linii kolejowej między Ostrawą a Frydlantem nad Ostrawicą w latach 60. i 70. XIX wieku. Linia zaczęto użytkować od 1 stycznia 1871 roku. Trasa biegła doliną rzeki Ostrawicy, która stanowi granicę między Śląskiem a Morawami. Większa część linii biegnie prawym brzegiem Ostrawicy, a więc po śląskiej stronie. Ustalono zatem ciekawy kompromis. Otóż stację kolejową we Frydku już na samym początku nazwano stacją Fryderk-Mistek. Kolejną ciekawostką jest nazwanie dworca Pasków, choć w rzeczywistości leży on na terenie administracyjnym Rzepiszczca.

Spod dworca Pasków wyruszamy w stronę Rzepiszczca kierując się znakami zielonego szlaku turystycznego. Prowadził nas będzie nieprzerwanie przez 11,5 km. Przez pierwsze 3,3 km zielony szlak turystyki pieszej biegnie wspólnie ze szlakiem rowerowym. Omijają one centrum Rzepiszczca. Po przejściu pierwszych 200 metrów dojdziemy do mostu przez Ostrawicę. Gdybyśmy skręcili w prawo na most, to opuścilibyśmy Śląsk i znaleźli się na Morawach, o czym informuje umieszczona na środku mostu tablica.

My jednak pozostajemy na Śląsku. Przechodzimy przez drogę na wprost, po czym kierujemy się w górę, cały czas pilnując oznakowania zielonego szlaku turystycznego. Szlak prowadzi nas mieszkalnymi obrzeżami Rzepiszczca. Raz po raz widzimy górskie pasma Beskidu Śląsko-Morawskiego z charakterystyczną Łysą Górą. Miniemy też m.in. Kaplicę św. Floriana.

Opuszczamy Rzepiszczce wędrując asfaltową drogą przez las. Zielony szlak turystyczny przy lesie rozstaje się z rowerowym, jednak po 1,5 km spotykamy inny szlak rowerowy, wspólnie z którym podąża. Mniej więcej w połowie drogi przez las drewniany drogowskaz kieruje w prawo, do lasu, informując, że znajduje się tam miejsce pamięci ofiar nazizmu. Jeśli zdecydujemy się zboczyć ze szlaku nieco ponad 100 metrów i przejść przez las część trasy przedzierając się przez zarośla, dojdziemy do drewnianej kapliczki ze świętym obrazkiem upamiętniającym Josefa Mojžíška. Gdy 3 maja 1945 rozpoczęło się wyzwolenie gminy spod hitlerowskiej okupacji to Josef Mojžíšek został zatrzymany przez niemieckie wojsko. Znalaziono u niego granat ręczny. Niemiecki żołnierz zastrzelił go w pobliżu tego miejsca.

Dalej szlak prowadzi raz lasem, raz pomiędzy zabudowaniami, miejscami wzdłuż drogi. W większości idziemy drogami asfaltowymi. Jednak jest kilka miejsc, w których szlak prowadzi wąskimi leśnymi ścieżkami, a nawet ułożonym z bali mostkiem przez potok.

Po 11,5 km wędrówki zielonym szlakiem turystycznym dojdziemy do jego skrzyżowania ze szlakiem czerwonym. Skręcamy w lewo. Teraz przez kolejne 4,5 km kierować będziemy się znakami czerwonego szlaku turystycznego.

Jesteśmy już na terenie Błędowic (cz. Bludovice). Spora część szlaku prowadzi wzdłuż malowniczej rzeczki Łucyna (Lučina). Pójdziemy nawet tuż obok rezerwatu przyrody „Stara rzeka(Stará řeka)”. Ustanowiono go w dawnym meandrze rzeki Łucyny, którą niedaleko stąd skierowano do sztucznego kanału. W wodach stojących meandra i w przyległym lesie łągowym żyje szereg chronionych płazów i gadów.

Mijać będziemy Urząd Gminy w Błędowicach, a także najstarszą w gminie i legendarną zarazem gospodę „U Mokrosza (Hostinec u Mokroše)”. Budynek pochodzi z XVI wieku, a lokal prowadzony jest w nim od 1820 roku. Szlak prowadzi także koło polskiej szkoły podstawowej, która jest jednocześnie najstarszą szkołą na terenie całego Hawierzowa (bo Błędowice obecnie są częścią Hawierzowa). Szkoła ta powstała w roku 1911. O jej historii i współczesnej działalności przeczytamy [tutaj](#).

Szlak prowadzi także nieopodal dwóch kościołów: katolickiego i ewangelickiego. Katolicki Kościół św. Małgorzaty w obecnej formie został wybudowany w latach 1786-1792. Na miejscu dzisiejszego cmentarza stał drewniany kościół, o którym pierwsza wzmianka pochodzi z 1335 roku. Z pierwotnego kościoła zachował się jedynie dzwon z 1490 roku — najstarszy dzwon na ziemi cieszyńskiej. Kościół ewangelicki w Hawierzowie-Błędowicach, należący do miejscowego zboru Śląskiego Kościoła Ewangelickiego Augsburskiego Wyznania stanowi jeden z kościołów wybudowanych na mocy patentu tolerancyjnego. Poświęcono go w 1784 roku. Więcej o kościele przeczytamy przykładowo w [Wikipedii](#).

Kolejnym wartym uwagi budynkiem znajdującym się przy szlaku jest Dom Miejscowego Koła w Błędowicach Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego w Republice Czeskiej.

Gdy szlak wyprowadzi nas z powrotem do głównej drogi biegnącej przez Błędowice, mijając będziemy jeszcze dwie znajdujące się blisko siebie gospody. Wpierw otwieraną codziennie od godz. 15:00 historyczną gospodę „Apteka” (Hostinec Lékárna), a kawałek dalej, po prawej stronie nowoczesną restaurację „Luxor” otwartą w godzinach od 11:00 – 00:00.

Stąd już tylko 230 metrów do skrzyżowania ulic Frydeckiej, którą idziemy z Cieszyńską – główną ulicą prowadzącą z Hawierzowa do Cieszyna. Skręcamy w lewo, by po 500 metrach znaleźć się na przystanku autobusowym. Po lewej stronie znajduje się dworzec autobusowy. My jednak na niego nie idziemy – autobusy linii 732 jadące do Cieszyna zatrzymują się właśnie na tym przystanku usytuowanym przy ulicy.

Za nami niespełna [16 km spaceru](#), a więc [około 5 godzin marszu](#).

(indi)